

II List Piotra

Rozdział 1

1. Szymon Piotr, sługa i Apostoł Jezusa Chrystusa, tym, którzy równie z nami kosztownej wiary dostali przez sprawiedliwość Boga naszego i zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa. 2. Łaska i pokój niech się wam rozmnoży przez poznanie Boga i Jezusa, Pana naszego. 3. Jako nam jego Boska moc wszystko, co do żywota i do pobożności należy, darowała przez poznanie tego, który nas powołał przez sławę i przez cnotę; 4. Przez co bardzo wielkie i kosztowne obietnice nam są darowane, abyście się przez nie stali uczestnikami Boskiego przyrodzenia, uszedłszy skażenia tego, które jest na świecie w pożądliwościach. 5. Ku temu tedy samemu wszelkiej pilności przykładając, przydajcie do wiary waszej cnotę, a do cnoty umiejętność; 6. A do umiejętności powściągliwość, a do powściągliwości cierpliwość, a do cierpliwości pobożność; 7. A do pobożności braterską miłość, a do miłości braterskiej łaskę. 8. Albowiem gdy to będzie przy was, a obficie będzie, nie próżnymi, ani niepożytecznymi wystawi was w znajomości Pana naszego, Jezusa Chrystusa. 9. Bo przy kim tych rzeczy nie masz, ślepy jest; a tego, co jest daleko, nie widzi, zapomniawszy na oczyszczenie od dawnych grzechów swoich. 10. Przetoż, bracia! raczej się starajcie, abyście powołanie i wybranie wasze mocne czynili; albowiem to czyniąc, nigdy się nie potkniecie. 11. Tak bowiem hojnie wam dane będzie wejście do wiecznego królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. 12. Przetoż nie zaniedbam was zawsze upominać o tych rzeczach, chociażście umiętni i utwierdzeni w teraźniejszej prawdzie. 13. Boć to mam za słuszną rzecz, pókim jest w tym przybytku, abym was pobudzał przez napominanie, 14. Wiedząc, iż prędkie jest złożenie przybytku mojego, jako mi i Pan nasz, Jezus Chrystus objawił. 15. A starać się będę o to ze wszelkiej miary, abyście wy i po zejściu mojem te rzeczy sobie przypominali. 16. Albowiem nie baśni jakich misternie wymyślonych naśladować, uczyniliśmy wam znajomą Pana naszego, Jezusa Chrystusa moc i przyjście, ale jako ci, którzyśmy oczami naszymi widzieli wielmożność jego. 17. Wziął bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy mu był przyniesiony głos taki od wielmożnej chwały: ten jest on Syn mój miły, w którym mi się upodobało. 18. A głos ten myśmy słyszeli z nieba przyniesiony, będąc z nim na onej górze świętej. 19. I mamy mocniejszą mowę prorocką, której pilnując jako świecy w ciemnem miejscu świecącej, dobrze czynicie, aźby dzień oświtnął, i jutrzienka weszła w sercach waszych. 20. To najpierw wiedząc, iż żadne proroctwo Pisma nie jest własnego wykładu. 21. Albowiem nie z woli ludzkiej przyniesione jest niekiedy proroctwo, ale od Ducha Świętego pędzeni będąc mówili święci Boży ludzie.